

FAJTERS, SWOJSZCZYzna czyli wina za mało

„Swojszczyzna czyli wina za mało”

Tej nocy tańczył będę, I nie pójdę spać
Orkiestra nastrojona, Znow zaczęła grać
Barman nalej wina do dzbana
Panom wódki a Paniom Szampana !! Ooo-Paa !

Pod stołem wujek Staszek, Szuka swego ja
A ciotka Hela tańczy, Walca już na dwa
Już wodzirej padł na kolana
Hulaj Duszo, gdzie tam do rana !!

refren:

Tańczmy, wina za mało
A tu pić, by się chciało
A my
Tańczmy, tańczmy do rana
Zanim świt, rzuci na kolana

Tej nocy w jednym miejscu, Cała Polska jest
Kuzyn z Pomorza i Kuzynka z Bieszczad też
Tutaj polska, swojska zabawa
Katowice, Wąchock, Warszawa !! Ooo-Paa !

Ostatni taniec tańczę, solo tylko ja
To nic, że cisza wokół, dla mnie wszystko gra
Czuję wreszcie że tej nocy żyję
Jeszcze toast ostatni wypiję !!